

# Biblioteka Teologiczna

Rozmowa z Agatą Muc – absolwentką Bibliotekoznawstwa i Informatyki na Uniwersytecie Śląskim, starszym kustoszem dyplomowanym, kierowniczką Biblioteki Teologicznej

– W Bibliotece Teologicznej pracuje pani 23 lata, zatem zapytam o minione... 100 lat. W Katowicach miejsce tajemne, nieznane...!

– Historia Biblioteki Teologicznej jest ściśle związana z historią Śląskiego Seminarium Duchownego, które powołano do życia w 1924 roku w Krakowie.

– Śląski Wydział Teologiczny jest wydziałem uniwersyteckim, a skoro w 1924 roku Uniwersytet Śląski jeszcze nie zaistniał, zatem... Kraków – afiliowano śląską teologię przy Uniwersytecie Jagiellońskim...

– Początkowo klerycy mieszkali w Konwiku Księży Jezuitów, by w 1927 roku przenieść się do nowo wybudowanego seminarium przy Alejach Mickiewicza 3. W nowym gmachu przewidziane zostały także pomieszczenia dla biblioteki; rozpoczęto gromadzenie księgozbioru dla studentów oraz kadry naukowej.

– To początek?

– Rozpoczęto od czytelnicy. Zachowało się archiwalne zdjęcie! Na regałach jeszcze niewiele książek.

– Zbiory katowickie...?

– Niemal jednocześnie rozpoczęło się na początku lat 30-tych XX wieku gromadzenie zbiorów w Katowicach, w gmachu kurii, gdzie tworzone bibliotekę diecezjalną i gromadzono książki dla duchowieństwa na Śląsku. Historia tego księgozbioru wymaga badań.

– Zapytam o tematykę...

– Zawiera przeróżną literaturę – nie tylko teologiczną co wydawałoby się oczywiste, ale także beletrystykę oraz bogate zbiory śląskie; aktualnie wydawane książki na Śląsku – mówię o latach międzywojennych. Są to publikacje przekazywane przez księży; kuria zobowiązała bowiem kapłanów do przekazywania swoich księgozbiorów, testamentnie, do tejszej biblioteki.

– Diecezja katowicka była novum, ale parafie... Rozumiem, że przekazywane księgozbiory mogły zawierać egzemplarze unikatowe...? Dzięki wam mogłam obejrzeć zbiory druków z Piekar, włącznie z takim dziełem, jak relacje z pielgrzymek do Ziemi Świętej pióra Józefa Goja!

– Mamy nie tylko to, co drukowały Piekary czy Mikołów – posiadamy także cały dorobek Księgarni i Drukarni Katolickiej (obecnie: Księgarnia św. Jacka) powstałej w roku 1925. Wydawnictwo powołane zostało z inicjatywy ks. Teofila Bromboszcza, ówczesnego wikariusza generalnego Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego w celu rozpowszechniania literatury religijnej publikowanej w języku polskim w nowo powołanej diecezji.

– Szło, podkreślmy, o tematykę, natomiast książki, wydawane w języku polskim, to znakomite oficyny od Wrocławia po Katowice. Polecam skromną, ale świetną gablotę w muzeum przy sanktuarium piekarskim!

– Trzeba przypomnieć o kościelnej cenzurze sprzedanej stosowanej dla książek religijnych. Formuła „imprimatur” (z łac. „niech będzie drukowane”) w Kościele jest używana dla publikacji zawierających treści zgodne z zasadami wiary katolickiej, a jej początki sięgają VI wieku. W przypadku Księgarni i Drukarni Katolickiej pierwsi cenzorzy nie tylko wnosili poprawki teologiczne; również robili korektę języka – żalili się, że autorzy słabo piszą po polsku, pamiętajmy jednak, że w czasach pruskich językiem wykładowym w szkołach był język niemiecki.

– Cenzura teologiczna...

– Istnieje do tej pory, choć nie jest już tak powszechna. W praktyce imprimatur powinny mieć wszystkie modlitewniki, podręczniki do nauczania religii, rozważania wykorzystywane w liturgii oraz nabożeństwach liturgicznych. Jak to się przekłada na realia bibliotek parafialnych na przykład na Ukrainie? W jednej z takich placówek pod Kijowem biblioteka zalewana jest publikacjami, wydawanymi przez sekty religijne... Brak imprimatur sprawia, że książka jest dla tego typu księgozbiorów nierozpoznawalna, nieautoryzowana.

– Chciałabym wrócić do księgozbiorów przekazywanych przez księży... Niektóre parafie naszej diecezji sięgają przecież XIII wieku!

– Biblioteka składa się, jak już mówiłam, w przeważającej części z kolekcji darowanych przez duchowieństwo, naukowców, zakony, biblioteki parafialne oraz stowarzyszenia i organizacje kościelne oraz naukowe. W roku 1980,

w momencie, kiedy Seminarium zostało przeniesione do Katowic, do budynku przy ul. Wita Stwosza przybył również księgozbiór. Jednocześnie dołączono zbiory diecezjalne.

– Niższe Śląskie Seminarium Duchowne...

– Nie ma w naszym księgozbiorze śladu jakiegokolwiek darowizny, przekazania księgozbioru. Nie ma śladu po katalogu, nie ma też opieczętowanych symboli tej szkoły książek.

– Pozostaje apel: gdyby ktoś miał taki egzemplarz...!

– Dopowiem, iż do momentu utworzenia w Katowicach przy Uniwersytecie Śląskim Wydziału Teologicznego nasz księgozbiór był bardzo różnorodny – od klasyki polskiej i zagranicznej poprzez książki z dziedziny pedagogiki, filozofii; szeroko rozumianą humanistykę oraz nauki społeczne. Gromadzono też księgozbiór ściśle teologiczny. W 2001 roku, kiedy utworzono Wydział Teologiczny, położono nacisk na literaturę stricte naukową. Zaczęto gromadzić publikacje, które stanowiłyby bazę i dla nauczycieli akademickich, i dla studentów.

– Fundusze?

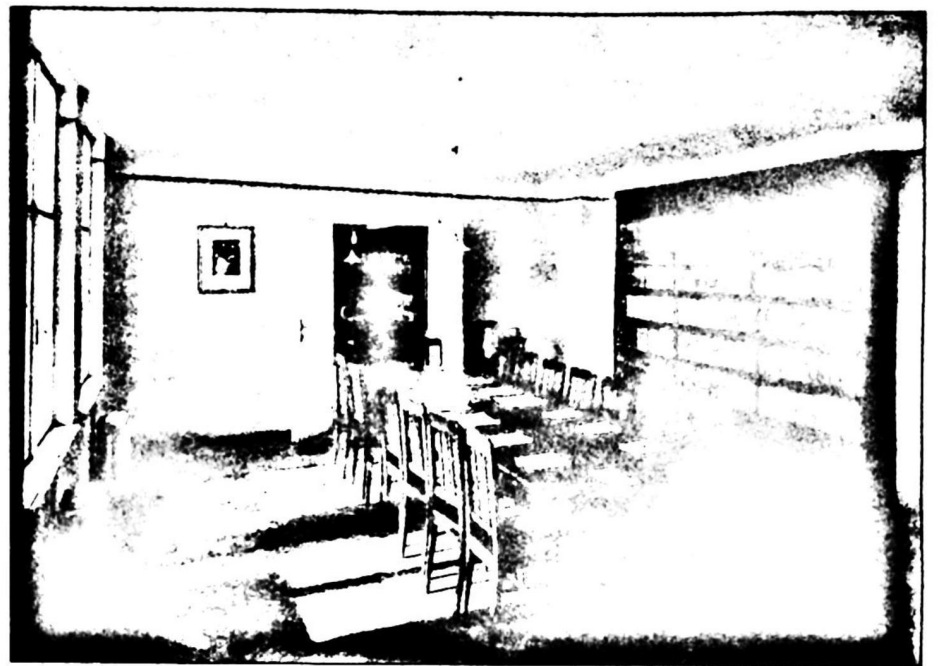
– Kupujemy zbiory nie tylko z funduszy kościelnych, ale i ze środków uniwersyteckich. Profil księgozbioru zmienił się na ściśle naukowy. Książki popularno – naukowe czy z zakresu duchowości w zasadzie trafiają do nas tylko w formie darów lub wymiany międzybibliotecznej.

– Kolekcje w spadku...?

– Kolekcja arcybiskupa Szczepana Wesołego – 6 tysięcy przekazanych nam książek oraz pokaźny zbiór czasopism; są to pozycje szczególnie ważne i unikatowe. Książki biskup był duszpasterzem środowisk emigracyjnych, są to więc pozycje, które ukazywały się poza Polską, nierzadko z dedykacjami ważnych osobistości – szczególnie od papieży – Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz bł. Stefana Wyszyńskiego czy abp. Józefa Gawliny, ale i członków rządu emigracyjnego (np. czwartego prezydenta RP na uchodźstwie Edwarda Bernarda Raczyńskiego) czy artystów sceny (np. Mieczysława Fogga). Wymienić musimy wśród tej kolekcji publikacje londyńskiego ośrodka wydawniczego Veritas czy paryskiego Instytutu Literackiego – jest tu niemało unikatowych książek, dużo poloników. A że książka arcybiskup uczestniczył w wielu ważnych uroczystościach środowisk polonijnych, przeto dostawał w darze druki okolicznościowe; mamy dzięki niemu ogromny zbiór tzw. dokumentów życia społecznego – w tym katalogi jubileuszowe uroczystości kościelnych oraz wydarzeń organizowanych przez ośrodki emigracyjne na całym świecie.

– Kolekcja księdza profesora Wincentego Myszoza – myślę o kolekcji dzieł na temat pierwszych wieków historii Kościoła...

– Księgozbiór po księdzu profesorze Wincentym Myszo-



Biblioteka w Seminarium Duchownym w Krakowie w latach 30 XX w. Fot. ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach

rze, pierwszym dziekanem i organizatorem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, trafił do naszej biblioteki jeszcze za życia darczyńcy. Na zbiór składają się publikacje o tematyce wczesnochrześcijańskiej i patrystycznej (patrologia to dziedzina teologii, zajmująca się tekstami pierwszych ośmiu wieków Kościoła). Zasadniczą i zarazem najważniejszą część podarowanej kolekcji stanowią źródła wykorzystywane przez naukowca podczas pracy nad historią starożytnego chrześcijaństwa oraz podczas tłumaczeń tekstów źródłowych. Dzięki ks. Wincentemu Myszoza obecnie w naszych zasobach znajduje się jeden z największych w Polsce zbiorów opracowań źródeł z Nag Hammadi (koptyjskich kodeksów z połowy IV w. n.e.) w tłumaczeniu angielskim, francuskim i niemieckim. Na uwagę zasługuje także bogaty materiał wykorzystywanych podczas tłumaczeń, jako że książka Myszoza był autorem wielu przekładów m.in. Ewangelii Judasza czy Ewangelii Maryi oraz twórcą pierwszego polskiego podręcznika do nauki języka koptyjskiego: Język koptyjski – kurs podstawowy dialektu saidzkiego czy współautorem Słownika koptyjsko-polskiego i koptyjskiej chrestomatii. Obecnie kolekcja ta jest bazą powołanej przez brata księdza Wincentego – księdza profesora Jerzego Myszoza, Pracowni Patrystycznej. Przy pracowni, posiadającej własny katalog, działa fundacja Centrum Badań nad Historią Kościoła (zob. <https://centrum.silesia.edu.pl/>).

Poza tym w naszej bibliotece znalazły się książki m.in. po ks. bp. Arkadiuszu Lisieckim, bł. Emilu Szramku, bp. Stefanie Cichym, ks. prof. Remigiuszu Sobańskim i wielu, wielu innych.

– Starodruki?

– Mamy wydzieloną kolekcję ponad 500 starych druków, która jest częściowo opracowana i czeka na konserwację. Są to dzieła wydane w okresie od XVI do końca XVIII wieku wśród których dominują różne wydania Biblii, konkordancje i komentarze biblijne, pisma ojców Kościoła, opracowania z zakresu prawa kanonicznego, dzieł Kościoła, archeologii biblijnej, zbiory kazań, także edycje mszałów. Obecne są również dzieła świeckie dotyczące prawa, historii, architektury, sztuki, kultury czy literatury pięknej, jednak na szczególną uwagę zasługują wydania Pisma Świętego. W zbiorach biblioteki znajdują się trzydzieści trzy egzemplarze Biblii z dwudziestu trzech różnych edycji. Są to wydania całości Pisma Świętego, a także odrębnie Starego i Nowego Testamentu, Psalmów oraz apokryfów. Możemy napotkać wydania w języku hebrajskim, greckim, niemieckim, francuskim i polskim, a także edycje dwujęzyczne. Dzieła pochodzą z wielu europejskich oficyn – Niemiec, Francji, Holandii, Włoch, a także Polski i Królewca.

– Najstarszy egzemplarz...?

– To zawsze trudne pytanie, jako że inkunabuły, czyli pierwsze druki, rzadko zawierają karty tytułowe z datacją. Mamy kilka pozycji, które

